

## Po zgonie prezydenta Eberta.

Wskutek niespodziewanego zgonu prezydenta Rzeszy niemieckiej Eberta znalazły się nietylko Niemcy, ale i świat cały w obliczu ciężkiej i niepewnej sytuacji, a to nie dlatego, jakoby zmarły był politycznym geniuszem czy mężem stanu, nie dającym się zastąpić, lecz właśnie dlatego, że będąc człowiekiem średniej miary, stanowił czynnik równowagi i umiarkowania, który strzegł konstytucji weimarskiej i unikał wszelkich poważnych komplikacji z państwami sprzymierzonymi.

Zmarły prezydent Rzeszy należał do owej w Niemczech dość rozpowszechnionej kategorii wysoko wykształconych rzemieślników, którzy w partii socjaldemokratycznej wielką odgrywają rolę. Zdolności Fryderyka Eberta musiały jednak być niezwykłe, skoro już w 22 roku życia zamienił pierwotny swój zawód czeladnika siodlarskiego z dziennikarstwem, wstąpiwszy do redakcji „Bremer Bürgerzeitung” jako współpracownik. Już w 1905 r. Ebert stał się członkiem zarządu partii socjaldemokratycznej w Niemczech i przewodniczącym centrali dla pracującej młodzieży. W 1912 r. zdobył mandat do parlamentu niemieckiego i zachowywał go aż do chwili przewrotu w 1918 r.

W r. 1913 Ebert został przewodniczącym partii socjaldemokratycznej, a w 1916 r. przewodniczącym frakcji parlamentarnej tego stronnictwa. Piastując zaś tę godność w chwili przewrotu 1918 r. był z natury nowego ugrupowania sił politycznych w przemienionej na republikę Rzeszy jedynym kandydatem na kanclerza. Kiedy zaś w 1919 r. przyszło do wyboru prezydenta republiki — a było to w chwili groźnej a poważnej — gdy Niemcom zagrażała w oczyżność rewolty wojska i marynarzy tudzież przewrotu bolszewickiego, powołano Eberta na czoło państwa.

Na powierzonym mu stanowisku Ebert nie zdradzał w swym zachowaniu się jako prezydent wielkiego państwa żadnych skłonności parweniusza do nadania sobie atrybucyj „panującego”, zachował i w życiu swym prywatnym skromne formy oby-



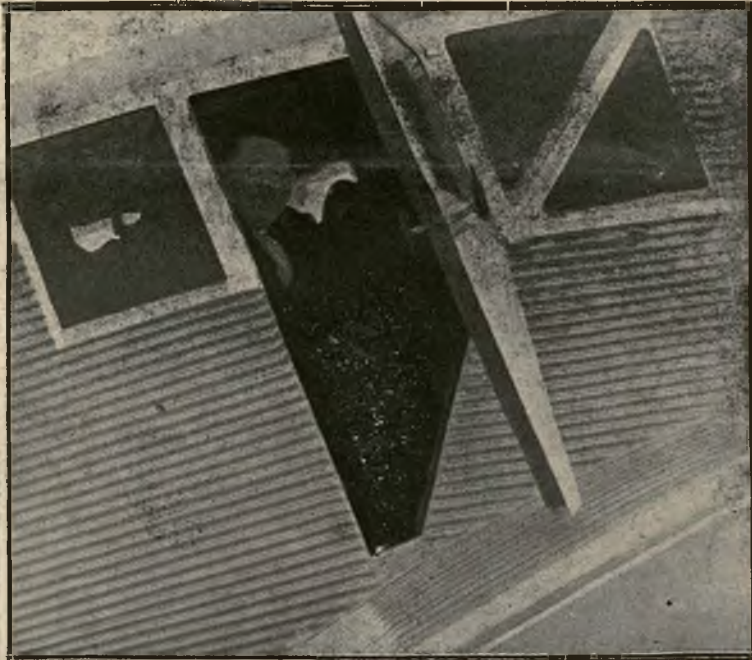
Po zgonie prezydenta Eberta: Zwłoki zmarłego prezydenta Rzeszy na katafalku. U trumny pełnią straż honorową podoficerowie marynarki.

watelskie. I byłby Ebert może spokojnie doczekał się ostatniego roku swej prezydentury, gdyby nie bezprzykładne skandale finansowe Barmatów et consortes, w które stronnictwa monarchistyczne w Niemczech za wszelką cenę starały się wciągnąć i jego osobę.

Ta nieprzebiegająca w środkach kampania partyjna przeciw pierwszemu obywatelowi państwa, podkopała siły żywotne Eberta do tego stopnia,

iż popadł w ciężką chorobę, która skończyła się przedwczesną śmiercią człowieka wcale jeszcze nie starego, bo zaledwie 54 lat liczącego.

Śmierć Eberta nie pozostała bez wpływu na politykę międzynarodową Niemiec i wywołać może bardzo poważne następstwa ze względu bowiem na fakt, że stronnictwa antirepublikańskie, a właściwie wprost monarchistyczne dziś dzierżą w Niemczech władzę, wybór nowego prezydenta wywo-



Po zgonie prezydenta Eberta. 1) Przejażdżka konna prez. Eberta po berlińskim Tiergartenie. 2) Prez. Ebert w czasie agitacyjnej podróży politycznej w samolocie do okupowanych obszarów. 3) Berlińscy dorożkarze komentują wieść o śmierci prezydenta. 4) Tłumy ludzi gromadzą się na wiadomość o śmierci prezydenta przed budynkiem sanatorium Westa w którym zmarł Ebert.